

Kainowe pokolenie

Perfect

Jesteś jak воск – zagadał do mnie gość
słodząc kawę w hotelowym barze.
Choć rozum masz i widzisz to co ja,
robisz co ci głupi człowiek każe

Sam dobrze wiesz, świat bardzo chory jest,
Każdy z nas jest zdany sam na siebie
Kto boi się, że Sądu przyjdzie dzień
Ten poskramia w sobie dziką bestię.

Dałem mu w łeb -bandyta sędziom rzekł-
lubię takie zajebiste fury!
Za kilka lat od nowa będę kradł.
Wilk nie zmienia w klatce swej natury!

Oto kainowe pokolenie!
(Stwórca zniechęcony spojrzał w bok)
Wiary nie ma w nich za grosz, serca jeszcze mniej
Jeden mają cel:
życie lekko przejść

Oto kainowe pokolenie!
(Stwórca zamyślony zniżył głos)
Wiary nie ma w nich za grosz, serca jeszcze mniej
Jeden mają cel:
życie lekko przejść
Jeden mają cel:
dobrze bawić się

Zaklęty krąg praca- pieniądz-dom
Cudze życia płyną po ekranie
Zapadasz w sen
seksem tłumiac lęk,
że na nogi rano już nie wstaniesz.